

Ks. Piotr Greger

Niedzielne zgromadzenie liturgiczne – problemy duszpasterskie i próby praktycznego przeciwdziałania

W programie duszpasterskim Kościoła na czas nowego tysiąclecia papież Jan Paweł II zwrócił uwagę na wartość sprawowanej Eucharystii, „przywiązując szczególne znaczenie do Eucharystii niedzielnej i do samej niedzieli, przeżywanej jako specjalny dzień wiary, dzień zmartwychwstałego Pana i daru Ducha Świętego”¹. Ojciec Święty żywi przekonanie, że wiele uczyniono wysiłków na polu duszpasterskim, aby przywrócić niedzielę jej znaczenie. Jednocześnie stwierdza jednoznacznie, że trzeba ciągle o tym przypominać, gdyż „niedziela, jaką przekazała nam tradycja, zawiera w sobie naprawdę wielkie bogactwo treści duchowych i duszpasterskich. Wszystkie jej znaczenia i powiązania tworzą całość, która stanowi swoistą syntezę życia chrześcijańskiego i warunków dobrego przeżywania go”². W kontekście tych myśli papieskiego nauczania przyjrzymy się nieco bliżej aktualnym problemom duszpasterskim, które odnoszą się do rzeczywistości niedzielnego zgromadzenia wiernych. Następnie – na ich tle – dokonamy określenia sposobów i metod, które stanowią próbę praktycznego i skutecznego oddziaływania.

1. Problemy duszpasterskie w odniesieniu do niedzielного zgromadzenia

Praktyka urzeczywistniania się zgromadzenia liturgicznego we wspólnocie ludu Bożego obecnego na niedzielnej Eucharystii napotykała i ciągle napotyka na różne trudności. Dlatego papież Jan Paweł II ponawia apel, by odnaleźć najgłębsze znaczenie dnia Pańskiego, który należy święcić udziałem w Eucharystii oraz odpoczynkiem w atmosferze chrześcijańskiej radości i braterstwa³.

W czasach prześladowań chrześcijańskich liturgia sprawowana była w prywatnych domach. Trudności ze świętowaniem dnia Pańskiego i uczestnictwem w zgromadzeniu eucharystycznym pochodziły spoza środowisk chrześcijańskich. Przede wszystkim były to oficjalne decyzje prawne rzymskich cesarzy, które wyznawcom Chrystusa zakazywały gromadzić się na wspólnej modlitwie. Dlatego dla większego bezpieczeństwa najczęściej gromadzili się nocą lub o wczesnych godzinach porannych. Pomimo tych obiektywnych trudności gromadzili się na wspólnych celebracjach, zwłaszcza niedzielnej Eucharystii⁴.

W aktualnej praktyce pastoralnej również pojawiły się i są obecne zagrożenia odnośnie do świętowania niedzieli. Wpływają one destrukcyjnie na udział w zgroma-

¹ Jan Paweł II, *Novo millennio ineunte*, nr 35.

² Tenże, *List apostolski z okazji 40. rocznicy ogłoszenia konstytucji o liturgii świętej „Sacrosanctum Concilium”*, nr 9, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie) 25 (2004) nr 4 (262), s. 5-6; por. tenże, *Dies Domini*, nr 81.

³ Tenże, *Ecclesia in Europa*, nr 82, Kraków 2003, s. 80.

⁴ Zob. P. P. Verbraeken, *Narodziny i wzrost Kościoła. Od czasów apostołskich do VII wieku*, Katowice 1988, s. 53-60.

dzeniu liturgicznym. Są to trudności natury zewnętrznej i wewnętrznej. Ponieważ te drugie tkwią w samym człowieku, są bardziej niebezpieczne od pierwszych⁵.

Do pierwszej grupy zagrożeń można zaliczyć często narzucany przez pracodawców obowiązek niedzielnej pracy, zwłaszcza w sektorze handlu. Konieczność podejmowania tej pracy podyktowana jest niejednokrotnie lękiem przed jej utratą. Niektóre osoby zgadzają się i podejmują pracę w niedzielę ze względu na korzyści materialne. Handel niedzielny to także okazja do zainteresowania człowieka dodatkową konsumpcją w czasie wolnym. Powstała w sektorze handlu konkurencja sprzyja niedzielnym wyjazdom na giełdy towarowe i zmusza do całotygodniowej sprzedaży⁶. Ponadto giełdy, banki i globalne rynki usiłują wydłużyć czas swoich usług i ofert finansowych, co odbywa się kosztem czasu niedzielnego. Ma to wpływ nie tylko na poszczególne osoby, ale także na ich najbliższych, co prowadzi do niemożliwości wspólnego spędzania czasu we wspólnocie rodzinnej i zgromadzeniu liturgicznym⁷.

Kolejnym niebezpieczeństwem jest źle zaplanowany czas odpoczynku, który skutecznie niweluje religijny charakter świętowania niedzieli. W sukurs temu przychodzi skrócenie tygodnia do pięciu dni pracy, co spowodowało, iż niedziela stała się ostatnim w grupie dni wolnych od pracy. W rzeczywistości niedziela stała się dniem wspólnych wyjazdów i powrotów, w których brakuje czasu na udział w liturgii. W konsekwencji czas wolny od pracy zamiast pomagać w rozwoju wiary i osobowości danego człowieka, przyczynia się do demoralizacji i osłabienia życia duchowego⁸.

Pięciodniowy tydzień pracy spotęgował też wysiłek ludzi podejmujących pracę zarobkową. Dla nich niedziela stała się dniem, w którym podejmują się realizacji tych zadań, dla których zabrakło czasu w ciągu minionego tygodnia. Takie traktowanie niedzieli w świadomości niektórych chrześcijan wzbudziło przekonanie, że Boga można chwalić także na łonie natury, podczas leśnych spacerów czy górskich wędrówek. Wyrażają oni opinię, iż w ten sposób można nawet lepiej przeżyć spotkanie z Bogiem, aniżeli w świątyni podczas wspólnego zgromadzenia eucharystycznego. Dlatego niedziela umiejscowiona w szeregu dni wolnych od pracy traci albo już straciła swój wymiar nie tylko religijny, ale także humanistyczny⁹.

Oprócz czynników zewnętrznych, które rodzą duszpasterskie problemy w odniesieniu do zgromadzenia liturgicznego, obecne są także czynniki wewnętrzne. Przenikają one samego człowieka i jego duchowość. Jednym z nich jest zmaterializowanie. Staje się ono niebezpieczne zwłaszcza dla tych osób, które posiadają nie ustabilizowaną hierarchię wartości. Dla nich dobra materialne spełniają rolę wartości zasadni-

⁵ Zob. I. Tokarczuk, *Niedziela tworzy Kościół, w: Ewangelizacja i Eucharystia. Program duszpasterski na rok 1992/93*, Katowice 1992, s. 138.

⁶ Zob. A. Dylus, *Niedziela w epoce globalizacji gospodarki, w: Niedziela w społeczeństwie pluralistycznym*, red. E. Mateja, R. Pierskała, Opole 2001, s. 35-36.

⁷ Zob. tamże.

⁸ Zob. J. Krucina, *Spółczesność pluralistyczno-industrialne wobec niedzieli, w: Niedziela dzisiaj. Sacrum w życiu społecznym*, red. J. Krucina, Wrocław 1993, s. 52; por. I. Tokarczuk, *Niedziela tworzy Kościół...*, s. 133.

⁹ Zob. J. Kowalski, *Humanistyczny wymiar niedzieli, w: Niedziela dzisiaj...*, s. 134.

czych. W takim układzie uczestnictwo w zgromadzeniu niedzielnym jawi się jako coś drugorzędnego, a nawet niepotrzebnego, zbędnego¹⁰.

Inną przyczyną jest lenistwo i preferowane przez wiele osób wygodnictwo. To sprawia, że uczestnictwo w niedzielnym zgromadzeniu liturgicznym spowodowane jest pewnym naciskiem czy zewnętrzną opinią środowiska. Istnieje wówczas niebezpieczeństwo, iż Msza święta będzie przeżyta powierzchownie i bez głębszego zrozumienia, a w konsekwencji nie przyniesie oczekiwanych skutków i owoców¹¹. W sukurs temu przychodzi przekonanie, że żyjemy w tradycyjnym społeczeństwie katolickim, gdzie wiara chrześcijańska stanowi faktyczną postawę życiową. Taka opinia nie znajduje już oczekiwanego oparcia w dzisiejszej społeczności pluralistycznej, często obojętnej religijnie. W opinii niektórych wiernych pojawia się tendencja powoływania się na praktykę innych wyznań, które nie przywiązują wagi do uczestnictwa w niedzielnym zgromadzeniu. Takie podejście świadczy o powierzchowności i obojętności w poszukiwaniu głębszego wymiaru czasu wolnego od pracy, który zatem przestaje być formą egzystencji, a sprowadza się jedynie do funkcji produkcji lub gospodarki¹².

Innym zagrożeniem jest widoczny proces laicyzacji, którego cel stanowi podważenie wartości religijnych i doprowadzenie do zaniku wiary w człowieka. W tym duchu preferuje się modne i wygodne postawy, które mają być zgodne z tendencjami i duchem czasu współczesnego świata. W praktyce przejawia się to w selekcji poszczególnych Dekalogu czy orzeczeń Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, a zwłaszcza przykazania kościelnych. W tym kontekście świętowanie dnia Pańskiego pozostaje już tylko kwestią indywidualnych i subiektywnie podejmowanych decyzji¹³.

Niebezpieczeństwem dla zgromadzenia liturgicznego jest także prywatyzacja religii będąca owocem sekularyzacji społeczeństwa. W przeciwieństwie do laicyzacji jest ona procesem samoistnym, naturalnym, w którym świeckie struktury uwalniają się spod kontroli religii. Nie oznacza ona jednak zaniku wiary, lecz słabnie w ten sposób duch wspólnoty, a jednocześnie zanika zrozumienie potrzeby wspólnego uczestnictwa w liturgii¹⁴.

Kolejną przyczyną jest brak świadomości, że celebrowanie sakramentów świętych jest ściśle związane z przeżywaniem tajemnicy Kościoła. Dlatego też dostrzec można zjawisko opuszczania niedzielного zgromadzenia liturgicznego. Dzieje się tak z tytułu braku zrozumienia faktu, iż niedzielna Eucharystia nie jest tylko kwestią duchowej wspólnoty. Sprawowanie liturgii ma także wymiar zewnętrzny, widzialny, w którym Jezus Chrystus, obecny we wspólnocie, działa w niej przez Ducha Świętego (zob. KL 6)¹⁵. Dlatego ta widzialna wspólnota, złożona zarówno z ludzi świeckich jak i duchownych, winna zbierać się – zwłaszcza w niedzielę – na sprawowaniu liturgii eu-

¹⁰ Zob. I. Tokarczuk, *Niedziela tworzy Kościół...*, s. 139.

¹¹ Zob. tamże.

¹² Zob. J. Krucina, *Spółczesność pluralistyczno-industrialna wobec niedzieli...*, s. 52-53.

¹³ Zob. tamże, s. 59.

¹⁴ Zob. tamże, s. 65.

¹⁵ Zob. R. Rak, *Niedzielna liturgia – świętowanie parafii – centrum duszpasterstwa*, w: *Niedziela dzisiaj. Sacrum w życiu społecznym...*, s. 79.

charystycznej. O wzajemnym przenikaniu tych dwóch wymiarów zgromadzenia mówi też nauczanie soborowe: „do społeczności Kościoła wcielani są w pełni ci, którzy mając Ducha Chrystusa, przyjmują całą jego strukturę i wszystkie ustanowione w nim środki zbawienia” (KK 14). Ponadto lekceważenie niedzieli wynika z kryzysu przeżywanej wiary w Boga u poszczególnych członków wspólnoty Kościoła. Dlatego też jest to kryzys całej wspólnoty Kościoła¹⁶.

Wszystkie wymienione czynniki zewnętrzne i wewnętrzne są faktycznym zagrożeniem dla świętowania niedzieli i jednocześnie niekorzystnie wpływają na zgromadzenie liturgiczne, które w tym dniu zbiera się na wspólną celebrację Eucharystii. Nad zagrożeniami zewnętrznymi można zapanować poprzez wprowadzenie udogodnień dotyczących szerokiej możliwości uczestnictwa w liturgii. Czynniki wewnętrzne znane są jednak tylko danemu człowiekowi. Dlatego troską każdego z nich ma być rozwój życia duchowego i religijnego, ze szczególnym uwzględnieniem udziału w niedzielnej liturgii.

2. Próby praktycznego przeciwdziałania

W obliczu przedstawionych zagrożeń dotyczących świętowania dnia Pańskiego i uczestnictwa w niedzielnej liturgii przed wiernymi i duszpasterzami stoją wyzwania do podjęcia wszelkich działań, których celem jest próba ich praktycznego opanowania. W tym kontekście papież Jan Paweł II przypomina, że współczesne warunki życia nie sprzyjają pełnemu przeżywaniu przez chrześcijan niedzieli jako dnia spotkania z Panem¹⁷. Wszystkie podejmowane inicjatywy winny być inspirowane i przepojone pasterską miłością Chrystusa, który na kartach swojej Ewangelii zdecydowanie ukazuje wartość troski o dobro drugiego człowieka: „Jak wam się zdaje? Jeśli kto posiada sto owiec i zabłąka się jedna z nich: czy nie zostawi dziewięćdziesięciu dziewięciu na górach i nie pójdzie szukać tej, która się zabłąkała? A jeśli mu się uda ją odnaleźć, powiadam wam: cieszy się nią bardziej niż dziewięćdziesięciu dziewięciu tymi, które się nie zabłąkały. Tak też nie jest wolą Ojca waszego, który jest w niebie, żeby zginęło jedno z tych małych” (Mt 18,12-14). Ta pasterska troska przepojona odpowiedzialnością nie pozwala przechodzić obojętnie wobec tych wiernych, którzy za wszelką cenę usprawiedliwiają swoją absencję w niedzielnej liturgii¹⁸. Wychowanie do niedzielnej liturgii jest zadaniem, które spoczywa na rodzicach i duszpasterzach. Wymaga ono wzajemnej współpracy i wspomagania.

Należy więc przypominać rodzicom, że na nich w pierwszej kolejności spoczywa obowiązek religijnego wychowania swoich dzieci. To oni są dla nich pierwszymi zwiastunami wiary: „Ponieważ rodzice dali życie dzieciom, w najwyższym stopniu zobowiązani są do wychowania potomstwa i dlatego należy ich uważać za pierwszych i najlepszych wychowawców. Wychowawcze oddziaływanie rodziców jest tak ważne, że trudno je cokolwiek zastąpić. Do rodziców należy bowiem stworzenie

¹⁶ Zob. tamże, s. 76.

¹⁷ Jan Paweł II, *Ecclesia in Europa*, nr 81, Kraków 2003, s. 80.

¹⁸ Zob. M. Ostrowski, *Duszpasterstwo wobec współczesnych zagrożeń niedzieli. Refleksje pastoralne*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne”, t. 1, 1996, s. 209.

atmosfery rodzinnej, przepojonej miłością i szacunkiem dla Boga i ludzi, która sprzyjałaby spójnemu osobowemu i społecznemu wychowaniu dzieci. [...] Tam też zdobywają pierwsze doświadczenia zdrowej społeczności ludzkiej i Kościoła” (DWCh 3). To właśnie rodzinie najpierw powinno się okazywać miłość czy pomoc, wspólnie się modlić, a zwłaszcza włączać się w nurt życia religijnego: „Sama rodzina otrzymała od Boga posłannictwo stania się pierwszą i żywotną komórką społeczeństwa. Wypełni ona tę misję, jeśli przez wzajemną miłość członków i wspólnie zanoszoną do Boga modlitwę okaże się jakby domowym sanktuarium Kościoła, jeśli cała rodzina włączy się w kult Kościoła, jeśli okazywać będzie czynną gościnność, przyczyniać się do sprawiedliwości i pełnienia innych dobrych uczynków w służbie wszystkich znajdujących się w potrzebie braci” (DA 11).

Jednym z przejawów pasterskiej miłości rodziców jest troska o wychowanie do udziału w Mszy świętej niedzielnej czy świątecznej. Winni oni przejawiać staranie o to, aby już od najmłodszych lat dziecko uczestniczyło w liturgii. Pomocne w tym obszarze stają się organizowane Msze święte z udziałem dzieci. W ich przygotowaniu i przeżyciu przychodzą z pomocą katecheci, którzy troszczą się o właściwą formację religijną najmłodszych. Prowadzone katechezy o tematyce eucharystycznej mają pomóc w głębszym zrozumieniu istoty i sensu zgromadzenia liturgicznego oraz w prawidłowym uczestnictwie we Mszy świętej¹⁹. Celebracja Eucharystii, która gromadzi całe rodziny, w znacznym stopniu przyczynia się do pogłębienia wiary, umocnienia w miłości Boga i bliźniego. Wspólny udział w zgromadzeniu daje okazję do modlitwy wraz z całym Kościołem²⁰.

W odniesieniu do osób, które w niedzielę zobowiązane są do podjęcia pracy zawodowej Sobór Watykański II proponuje zwiększyć możliwość uczestnictwa w liturgii poprzez rozpoczęcie świętowania od wigilii danej niedzieli czy uroczystości. Celem ułatwienia wiernym wypełnienia tego zobowiązania postanawia się, że czas stosowny do spełniania tego nakazu „trwa od nieszpórów wigilii aż do końca niedzieli lub święta” (DKW 15). Ponadto w uzasadnieniu nowej praktyki należy powołać się na dawną tradycję kościelną, sięgającą czasów apostoelskich, a także na aktualnie obowiązujące przepisy liturgiczne, stwierdzające, iż chrześcijańska niedziela zawsze rozpoczynała się już w sobotni wieczór²¹. W praktyce oznacza to realną możliwość uczestnictwa we Mszy świętej niedzielnej już w sobotę wieczorem.

To orzeczenie soborowe zostało potwierdzone przez *Kodeks prawa kanonicznego*, który postanawia: „Nakazowi uczestnictwa we Mszy świętej czyni zadość ten, kto bierze w niej udział, gdziekolwiek jest odprawiana w obrządku katolickim, bądź w dzień świąteczny, bądź też wieczorem dnia poprzedzającego”²². Natomiast instrukcja Świętej Kongregacji *Eucharisticum mysterium* zwróciła uwagę duszpasterzom, że to nowe udogodnienie winno być wiernym odpowiednio wyjaśnione, aby nie doszło do jego nadużyć: „Jeżeli za zgodą Stolicy Apostolskiej zezwala się gdzieś na wypełnie-

¹⁹ Zob. Jan Paweł II, *Dies Domini*, nr 36.

²⁰ Zob. S. Cichy, *Niedziela w rodzinie*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 34 (1981) nr 1, s. 47-48.

²¹ Tenże, *Rozpoczęcie świętowania niedzieli w sobotę*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 53 (1990) nr 1-2, s. 39.

²² KPK kan. 1248 § 1.

nie przykazania o uczestnictwie we Mszy świętej niedzielnej wieczorem w uprzednią sobotę, to pasterze winni starannie pouczyć wiernych o sensie tego zezwolenia i zastrzec się, by świadomość dnia niedzielnego nie zatarła się przez to żadną miarą. Pozwolenie to bowiem zmierza do tego, żeby wierni mogli w dzisiejszych warunkach łatwiej świętować dzień zmartwychwstania Pana²³. Głównym celem wprowadzonej zmiany jest pogłębienie i ułatwienie chrześcijańskiego świętowania niedzieli²⁴. Ta możliwość wigilijnego udziału w zgromadzeniu liturgicznym podyktowana została troską o ludzi pracujących w niedzielę w szpitalach, w komunikacji, czy osoby odbywające konieczną podróż. Ponadto z tego przywileju mogą korzystać osoby, które mają do spełnienia konieczne obowiązki przy człowieku chorym, osłabionym z tytułu wieku czy przy małym dziecku. Oprócz możliwości udziału w liturgii świątecznej w wigilijny wieczór, potrzeba pastoralna podyktowała jeszcze inne rozwiązanie. Jest nim odpowiednia liczba celebrowanych Mszy świętych, z uwzględnieniem najbardziej odpowiedniej pory dla danej wspólnoty parafialnej²⁵.

Błędna interpretacja tego przywileju może doprowadzić do nadużyć, polegających na tym, że wierni bez ważnych przyczyn i powodów notorycznie będą spełniali obowiązek uczestniczenia w zgromadzeniu niedzielnym poprzez udział w liturgii w sobotę wieczorem. W ten sposób kreuje się przed nimi większa swoboda dysponowania wolnym czasem niedzielnym, ale zorganizowanym według własnego uznania. W praktyce prowadzi to do przeżywania niedzieli czy święta w duchu laickim, gdzie brak czasu na modlitwę i udział w liturgicznym zgromadzeniu. Wobec tej sytuacji należałoby przekonywać wspólnoty rodzinne o integralności Mszy świętej z całością świętowania dnia Pańskiego²⁶. Nadużycia tego przywileju mogą doprowadzić do utraty właściwego sensu dnia Pańskiego. Ponadto mogą doprowadzić u wiernych do zaniku świadomości, że niedziela jest dniem poświęconym Bogu²⁷.

Oprócz rodziców, którzy uczą swoje dzieci od najmłodszych lat uczestniczenia w Eucharystii, obowiązek wychowania spoczywa także na duszpasterzach. Jednym z przejawów pasterskiej troski jest uwrażliwienie sumień poprzez przypomnianie swoim wiernym o obowiązku uczestnictwa w niedzielnym zgromadzeniu liturgicznym. Ten apel staje się szczególnie aktualny w okresie wakacji, kiedy wiele osób wyjeżdża na urlop oraz przebywa poza stałym miejscem zamieszkania i poza parafialną wspólnotą. Ten okres winien być dla człowieka szansą pogłębienia więzi z Bogiem. Pragnienie to na pierwszym miejscu stawia świętowanie dnia Pańskiego poprzez uczestnictwo w niedzielnej liturgii eucharystycznej bez względu na to, gdzie człowiek się

²³ Instrukcja Świętej Kongregacji Obrzędów „Eucharisticum mysterium” z dnia 25 maja 1967 r. o kulcie tajemnicy eucharystycznej, nr 28, w: *Ewangelizacja i Eucharystia. Program duszpasterski na rok 1992/93...*, s. 100.

²⁴ Zob. S. Cichy, *Rozpoczęcie świętowania niedzieli w sobotę...*, s. 40.

²⁵ Por. M. Ostrowski, *Duszpasterstwo wobec współczesnych zagrożeń niedzieli...*, s. 209.

²⁶ Zob. J. Tyrawa, *Świętowanie niedzieli – katecheza dla społeczeństwa*, w: *Niedziela dzisiaj. Sacrum w życiu społecznym...*, s. 110.

²⁷ Zob. Instrukcja Świętej Kongregacji Obrzędów „Eucharisticum mysterium” z 25 maja 1967 r. o kulcie tajemnicy eucharystycznej, nr 28, s. 100, por. M. Ostrowski, *Duszpasterstwo wobec współczesnych zagrożeń niedzieli...*, s. 208.

znajduje²⁸. Udział w liturgii staje się wówczas wspaniałą okazją do ubogacenia miejscowej wspólnoty swoim chrześcijańskim świadectwem. Z kolei wspólnota miejscowa winna okazać przybyłym osobom serdeczną gościnność. Troska duszpasterza miejscowego przejawia się już w pozdrowieniu wiernych na początku Eucharystii, kiedy wita także przybyłych gości czy kuracjuszy i zaprasza do wspólnej modlitwy. Ten postulat w szczególny sposób dotyczy duszpasterzy miejscowości licznie odwiedzanych przez turystów czy pielgrzymów. Pasterska troska tych duszpasterzy wyraża się także w zapraszaniu do udziału w życiu religijnym danej parafii. Czynią to poprzez rzetelną informację o najważniejszych działaniach duszpasterskich. Szczera informacja o godzinach, w których sprawowane są Msze święte niedzielne spowoduje, że przybyli goście nie będą się w danej parafii czuć obco²⁹.

Ta sama troska duszpasterska karze zwrócić uwagę także na tych wiernych, którzy wskutek choroby lub różnych form niepełnosprawności nie mogą przybyć do kościoła i uczestniczyć w niedzielnym zgromadzeniu. Należy te osoby zachęcać do tego, aby jednoczyły się ze zgromadzeniem w sposób duchowy. Mogą to uczynić przez lekturę czytań czy modlitw mszalnych przewidzianych na odpowiedni dzień, a także przez wzbudzenie w sobie pragnienia uczestnictwa w Eucharystii i przyjęcia Komunii świętej³⁰. Wielką pomocą w tej materii okazują się być środki masowego przekazu. Transmisja celebracji liturgicznych umożliwia zwłaszcza osobom chorym i starszym udział we wspólnej modlitwie Kościoła³¹. Obecnie w Polsce i w wielu innych krajach rozpowszechniła się praktyka transmisji Mszy świętej niedzielnej przez radio lub drogą przekazu telewizyjnego. Stwarza to większą możliwość jednoczenia się z uczestnikami danego zgromadzenia eucharystycznego. Jednak swój pełny wymiar osiąga wówczas, gdy towarzyszy temu posługa kapłana, diakona czy nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, którzy osobom chorym przynoszą Eucharystię, a wraz z nią pozdrowienie, solidarność i jedność całego zgromadzenia³². W tym kontekście należy uświadamiać wiernym głęboką więź, jaka istnieje między zbraną wspólnotą a Chrystusem oraz więź między poszczególnymi członkami danej wspólnoty. Każde zgromadzenie liturgiczne jest spotkaniem braterskim. Świadectwem tego jest między innymi przekazanie sobie znaku pokoju, które poprzedza moment rozdzielania Komunii świętej. Wierni w ten sposób potwierdzają zobowiązanie do wzajemnej miłości³³.

Kolejną formą wychowania do uczestnictwa w zgromadzeniu liturgicznym jest samo sprawowanie liturgii. Posługa duszpasterska w tym obszarze będzie się przejawiać w kształtowaniu postaw wiernych tak, by uczestniczyli w Eucharystii w sposób czynny, świadomy, sakramentalny i pełny. Taki udział stanowi dowód chrześcijańskiej dojrzałości i skutecznie wpływa na liturgiczną eklezjalną formację swojego naj-

²⁸ Zob. M. Ostrowski, *Duszpasterstwo wczasowo-turystyczne na terenie diecezji bielsko-żywieckiej*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne”, t. 1, 1996, s. 111.

²⁹ Zob. tamże, s. 115; por. Jan Paweł II, *Dies Domini*, nr 54.

³⁰ Zob. KPK kan. 1248 § 2; por. Jan Paweł II, *Dies Domini*, nr 49.

³¹ Zob. M. Lis, *Transmisja niedzielnej Eucharystii w radiu i telewizji*, w: *Niedziela w społeczeństwie pluralistycznym...*, s. 129.

³² Por. Jan Paweł II, *Dies Domini*, nr 54.

³³ Por. tamże, nr 44.

bliższego otoczenia³⁴. Przed duszpasterzami stoi trud starannego przygotowania każdej celebracji liturgii eucharystycznej. We współpracy mogą to czynić zespoły, które swoje zadania będą podejmować w klimacie służby i w duchu pokornego posługiwania braciom w wierze³⁵. Wyraża się to przez przygotowanie wspólnego i odpowiedniego śpiewu, który jest wyrazem radości serca. Należałoby także zadbać o właściwy dobór tekstów, które są proklamowane w czasie Eucharystii oraz osób, które pragną pełnić urząd czy funkcję lektora³⁶.

Wszystkie próby praktycznego przeciwdziałania wobec zagrożeń świętowania dnia Pańskiego domagają się właściwego zagospodarowania wolnego czasu. Nie jest to apel o rezygnację z wspólnych wycieczek czy spotkań rodzinnych. Przy ich okazji można jednak uświadamiać, że niedziela jest dniem Pana, a równocześnie dniem Kościoła oraz dniem człowieka. Tym bardziej oczywiste wydaje się być uczestnictwo w niedzielnym zgromadzeniu liturgicznym³⁷.

Świadomość obecnych zagrożeń wobec niedzieli i jej świętowania domaga się mobilizacji wszystkich osób odpowiedzialnych do podjęcia skutecznych działań, które zapewnią możliwość religijnego przeżycia dnia Pańskiego. Jest to obszar wspólnej troski rodziców, katechetów i duszpasterzy. Ich działania winny być przepojone pasterską troską, które mają się wzajemnie uzupełniać. W duchu odpowiedzialności należy dołożyć wszelkich starań i optymalnie wykorzystać dostępne środki, aby centrum przeżywania każdego dnia Pańskiego było uczestnictwo w zgromadzeniu liturgicznym.

Zakończenie

Doświadczenie pokazuje bardzo wyraźnie, że istnieje aktualnie wiele niebezpieczeństw, które są potencjalnym zagrożeniem wobec niedzieli jako dnia Pańskiego. Przyczyny te posiadają bardzo zróżnicowany charakter. Zarówno niebezpieczeństwa natury zewnętrznej i wewnętrznej stanowią swoistego rodzaju wyzwanie do podejmowania radykalnych kroków, których celem jest przywrócenie niedzieli właściwego miejsca i znaczenia. Odpowiedzialność za ten obszar formacyjnego oddziaływania spoczywa na wszystkich jednostkach wychowawczych, począwszy od rodziców, a skończywszy na duszpasterzach. Ich wzajemne współdziałanie winno być przepojone pasterską troską o człowieka i jego zbawienie.

³⁴ Por. W. Miziołek, *Duszpasterstwo eucharystyczne*, w: *Ewangelizacja i Eucharystia. Program duszpasterski na rok 1992/93...*, s. 219.

³⁵ Zob. M. Pisarzak, *Udział wiernych w przygotowaniu i sprawowaniu niedzielnej Eucharystii*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 47 (1994) nr 3, s. 105-106.

³⁶ Por. Jan Paweł II, *Dies Domini*, nr 50.

³⁷ Por. R. Rak, *Niedzielna liturgia – świętowanie parafii – centrum duszpasterstwa...*, s. 75; J. Kowalski, *Humanistyczny wymiar niedzieli...*, s. 144.